

Szczepienia w domach pomocy społecznej ruszyły. Ich dyrektorzy mówią, że to „krok ku normalności”



Barbara Chryt
barbara.chryt@polskapress.pl

Powiat krakowski

Szczepienia przeciwko COVID-19 w domach pomocy społecznej trwają od poniedziałku. W powiecie krakowskim takich placówek jest dziewięć, w tym pięć samorządowych i cztery prowadzone przez inne podmioty. Większość mieszkańców tych placówek została zaszczepiona. W niektórych ośrodkach akcja szczepień trwała trzy dni, w innych - jeden.

Jednym z pierwszych ośrodków, w których pojawili się medycy ze szczepionkami, było Schronisko dla Osób Niepełnosprawnych Intelaktywnie Fundacja im. św. Brata Alberta w Radwanowicach. W poniedziałek, 18 stycznia zaszczepili się nie tylko podopieczni, ale też personel. Podkreślali, że strach przed zakażeniem koronawirusem paraliżuje wciąż osoby niepełnosprawne, jak i ich opiekunów oraz terapeutów.

- Te szczepienia są obecnie jedyną drogą do otwarcia naszej działalności - mówi ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, przełożony Fundacji im. św. Brata Alberta.

Kolejne akcje szczepień w powiecie krakowskim przeprowadzono w placówkach w Owczarach, Batowicach, Czerniej, Konaarach, Kamińskich, Więckowicach, Prusach i Ojcowie.



FOT. DPS WIĘCKOWICE

W DPS w Więckowicach w pierwszym dniu akcji zaszczepiło się 134 mieszkańców i 47 pracowników

szami, a pracownicy muszą jeździć do wyznaczonych dla siebie punktów.

- Jeśli mieszkańcy i pracownicy są przypisani do tych samych punktów szczepień, to przyjeżdżające do DPS-ów zespoły medyczne szczepią wszystkich zakwalifikowanych i chętnych zarówno pracowników jak i mieszkańców. Oczywiście pod warunkiem, że dla pracowników wystarcza dawek szczepionki - informują szefowie DPS-ów.

W DPS Kamińskie szczepionka została podana zarówno pracownikom, jak mieszkańcom. - Akcja szczepienia prowadzi się tylko pensjonariu-

dzona była przez ekipę wyjazdową szpitala im. Narutowicza w Krakowie, przebiegła sprawnie i bez komplikacji. Dziękujemy za organizację i komfortową atmosferę w czasie szczepienia. Wszyscy czują się dobrze. Czekamy do 10 lutego na drugie szczepienie - relacjonowali pracownicy DPS Kamińskie.

Pierwszy krok wykonany. Będzie druga dawka

W czwartek były szczepienia w Prusach, w Domu Pomocy Społecznej Zgromadzenia Córki Bożej Miłości. W tym samym dniu zaszczepili się także

mieszkańcy i pracownicy DPS-u Więckowice. - I doczekaliśmy się - takimi słowami skomentowali informację o szczepieniach.

- Dzięki tym szczepieniom wykonaliśmy już pierwszy krok ku normalności, do normalnego funkcjonowania, za którym bardzo tęsknią nasi mieszkańcy - podkreśla Henryk Sikora, dyrektor DPS w Więckowicach.

Pracownicy jego placówki szeregowo relacjonowali przebieg szczepień. Przyjeżdżało do nich 6-osobowy zespół medyczny z 5. Wojewódzkiego Szpitala Klinicznego z Polikliniką w Krakowie i pod kierunkiem lek. med. Anny Paczkowskiej wykonał szczepienia przeciw COVID-19.

Łącznie zaszczepiło się 134 mieszkańców z 149 wszystkich. Trzeba zaznaczyć, że byłoby ich więcej, ale 10 osób przyjmuje obecnie antybiotyki. Ponadto udało się zaszczepić 47 pracowników naszej placówki z 65 osób personelu, który zadeklarował chęć szczepienia. - Dla tyłu pracowników wystarczyło obecnie dawek szczepionki - mówi dyrektor Henryk Sikora.

Szef DPS-u mówi o bardzo sprawnym i skutecznym działaniu personelu medycznego. Za to i sprawne „dowodzenie” całą akcją szczepień składają podziękowania ppłk. lek. med. Mateuszowi Sidorowi, kierownikowi Polikliniki.